Nro. 68

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 23go Marca 1797.

Gazety.

WŁOCHY.

Dalszy ciąg Warunków pokoiu między Francyą i Papieżem.

2. Papież odwołuie wszelkie umowy i związki, iakie otwarcie lub skrycie przeciw Rzeczypospolitey Francuskiey z zbroyną koalicyą był zawarł, i wyrzeka się wszelkiego Aliansu zawartego przeciw teyże Rzeczypospolitey. Obowiązuie się nie wspierać pod żadnym zgoła

pozorem uzbroionę mocarstwa przeciw Francyi ludźmi, okrętami, bronią, amunicyą, żywnością lub pieniędźmi, i to tak w dzisieyszey, iako też na przyszłość w wyniknąć mogących woynach. 3. Papież w 5. dniach po zatwierdzeniu ninieyszego traktatu rospuści wszystkie woyska świeżo uzbroione, i nie zostawi w swey służbie, iak tylko reimenta, które miał w kraiu przed podpisaniem zawieszenia broni w *Bononii*. 4. Niepozwoli zawiiać do swych Portów okrętom zbroynym i korsarzom mocarstw woiuiących z Francyą. 5. Rzeczpospolita Francuska ma używać wszelkich tych przywileiów, iakiemi przed woyną szczyciła się w *Rzymie*; iey Ministrowie, sprawuiący interesa i Konsulowie taką mieć będą powagę, iaka przystoi dla nayznakomitszego Mocarstwa. 6. Papież wyrzeka się całkowicie i bez warunku wszelkich praw, iakie miał do Miasta *Awenionu* z przyległościami, tudzież do Hrabstwa *Venaissańskiego*; i zlewa swe prawa na Rzeczpospolitą Francuską. 7. Podobnież ustępuie Rzeczypospolitey Francuskiey wszelkich praw, które miał do Legacyi zwanych

Bo-

Bonońską, *Ferrary i Romanii*, a to ze wszystkiemi dzierżawami i przyległościam w tych atoli Legacyach i kraiach religia Katolicka w żaden sposób nie ma bydź nadwerężona. 8. Miasto *Ancona* z fortecą i wioskami przyległemi póty zostawać ma w mocy woysk Francuskich i przy Rzeczypospolitey, póki na lądzie nie będzie przywrócony pokóy powszechny. 9. Papież obowiązuie się, imieniem nawet swych następców, nienadawać nikomu tytułòw kraiów ustąpionych Francyi. 10. Do dnia 5. Marca r. b. wypłaci podskarbiemu armii Francuskiey w *Foligno* 15. milionów liwrów, to iest: 10. mil: w gotowych pieniędzach, a 5. mil. w kleynotach i innych bogactwach. Summa ta ma bydź złożona na zadosyć uczynienie Artykułowi 9mu w umowie Bonońskiey o zawieszenie broni. 11. Dla zupełnego zadosyć uczynienia wspomnioney umowie zawieszenia broni, Papież przystawi do armii Francuskiey 800. koni pod kawaleryą tyleż ciągłych, wołów i bawołów. 12. Pròcz summ i ofiar w poprzedzaiących artykułach wyrażonych, Papież wypłaci ieszcze Rzeczypospolitey Francuskiey w gotowych pieniędzach, w dya-

w dyamentach i innych kleynotach 15,000000. liwrów, a to, 10. mil: w mieſiącu Marcu a 5. mil. w Kwietniu r. b.

Reſzta potém.

Z *Medyolanu* d 21. *Lutego.* Jenerał *Angereau* zabawiwſzy tu dni kilka, wyiechał dnia 17. do Paryża. Diwizya iego złączyła ſię z korpuſem Jen: *Maſſeny* między *Piave i Brenta.* Woyſka Francuſkie w *Friaulu* łączą ſię przez *Borgo*, *Primolano i Baſſano* z korpuſem ſtoiącym w *Trydencie.* Jen: *Serrurier* ieſt kommendantem okolic *Mantuy.* —Rząd naſz wezwał wſzyſtkich ob:, aby z poiltowania na ludzkość, opatrywali iak naſpieſzniey nieſzczęśliwych mięſzkańców *Mantuy* w żywność, furaże i drzewo na opał. Przy podpiſaniu Kapitulacyi niedoſtatek w tém mieście tak był okropny, że ani żołnierz, ani obywatel nie koſztował iaż chleba. W ciągu oblężenia około 20,000. ludzi padło ofiarą niewygód i głodu. Papież między innemi kazał był uzbroić w *Rzymie* znaczną część winowayców wſkazanych na galery, i uformował z nich oſobne korpus; iednak zalecił był, żeby każdemu w głowę

wę wypalono, któryby się poważył przeyść na stronę Francuzów.

Administracya Lombardzka wydała tu następuiącą Deklaracyą: Ponieważ, pomimo neutralność Rzplitey Szwaycarskiey, mięszkańcy i Landwóyci *Lugano i Belinzano* otwarcie pomagaią do ucieczki niewolnikom Austryackim; ponieważ tymże dostarczaią pieniędzy, barków i odzieży, a następnie przeprowadzaią ich napowrót do swych armii; ponieważ osoby Maistratualne cierpią w tych okolicach emissaryuszów Austryackich i Angielskich, ktòrzy usiłuią zamięszać spokoyność Lombardyi; ponieważ znakomitsze członki Maistratu *Lugano* śmiały gwałtem przymuszać niektórych Lombardczyków znayduiących się w tém mieście do zdięcia kokardy nayznakomitszego w Europie Mocarstwa, to iest: Rzeczypospolitey Francuskiey; ponieważ nakoniec wszelkie te gwałcenia neutralności okazuią umysł sprzeczny dobrey harmonii z Rzecząpospolitą Francuską i przyiaźnym iey kraiem *Lombardyi*: dla tego Administracya Jeneralna stanowi co następuie: wszelkie osoby z Landwóytowstwa *Belinzona i Lugano*, skoro

się

ſię pokażą w granicach Lombardyi bez paſu Władzy Konſtytucyiney Medyolańſkiey, iako podeyzrzane z wartą przydaną za granice maią bydź wyprowadzone, a w przypadku oporu, iako ſzpiegi nieprzyiacielſkie, podług praw woiennych będą ſądzone. Wſzyſtkie barki Szwaycarſkie, na których ſię znaydować będzie dezerter Auſtryacki, maią bydź konfiſkowane, a żeglarze iako werbownicy nieprzyiacielſcy podpadną ſądowi woyſkowemu. Dopóki wſzyſcy aienci Auſtryaccy, a mianowicie nieiaki *Andriazzi*, który ſię mianuie Kommiſſarzem Ceſarſkim, nie zoſtanie z tych Landwóyctw wypędzony, dopóty zakazuie ſię wprowadzanie tam wſzelkiego rodzaiu zboża z Lombardyi. — Jenerał *Kilmaine* obſtaie niewzruſzenie przy tym, żeby Szwaycarſki Landwóyt *Traxer*, ſtracił ſwóy urząd w *Lugano*, i był z tamtąd oddalony. Deputowani z *Zürich* i *Uri* przybyli do *Medyolanu*, końcem umawiania ſię z rzeczonym Jenerałem w przedmiocie wynikłych ſprzeczek. Ob: *Barthelemy* popiera także tey ſprawy w *Bazylei*. — Piſma tuteyſze twierdzą, że Policya Medyolańſka prze-

ięła od 3. do 4000. mundurów Austryackich, które wieziono do *Piemontu*, gdzie niewolnicy Cesarscy w znaczney liczbie uchodzą z pod straży, i błąkaią się po osadach górnych. Niedawno uszło ich zarazem do 500. — Francuzi z garnizonu *Mantuy* musieli znowu wyprowadzić 200. ludzi swoich, gdyż powietrze tam do tego momentu iest ieszcze nadzwyczay niezdrowe i zaraźliwe.— Officer pewny Cesarski, pisząc pod 3. Lutego z *Mantuy*, wyraża między innemi: że garnizon Austryacki w tey fortecy składał się ogółem z 34,000. ludzi. Z tych 8000. leżało pod ten czas w szpitalach, 6000. w półschorzałych wyszło z miasta, a 20,000. wymarło w czasie obleżenia. Z iego szczególnie kompanii od 220. ludzi zostało tylko 18. zdrowych, 20. chorych, a reszta padła łupem śmierci. — Gdy Francuzi staneli pod zamkiem Papieskim S. *Leo*, znaleźli tam całego garnizonu 30. ludzi z okładem. Jenerał *Buonaparte* kazał ich wezwać do otworzenia bram, lecz kommendant zamku oświadczył, że nie ma na to pozwolenia. Officer Francuski stoiący pod murem rzekł mu na to: Jenerał *Buonaparte* daie ci zupełne pozwo-

zwolenie i moc. Na te hasło Papiescy bez namyślania puścili Republikanów do zamku, i ustąpili im pierwszeństwa.

Gdzie tylko Republikanie pokażą się w kraiach Kościelnych, wszędzie lud z okrzykami radości: Niech żyią Francuzi! Niech żyie *Buonaparte*! przyimuią ich do siebie.

Z Romanii dnia 15. *Lutego*. Zwierzchności i znakomici duchowni w X. *Urbino*, pamiętni na spokoyne swe powołanie, uiechali przed zgełkiem woyny. Do tych liczby należy Kardynał *Chiaramonti* Biskup *Jmoli*, i Kard: *Bellisoni* Biskup *Cezeny*. Jeden tylko Biskup w *Fao* nieodstąpił swey trzody, którą z przekonania oświeca i uczy, że Jen: *Buonaparte* szanuie przyzwoicie religią i sług iey prawdziwych. Prócz poymanych officerów Papieskich, Jen: *Buonaparte* kazał wypuścić na wolność niemało wieśniaków, którzy oderwani od ulubionych prac swoich, przymuszeni byli dzwigać krwawe narzędzie.